

# Jan Witkowski

---

## Skutki działania Bożej łaski w świetle artykułów "Ateneum Kapłańskiego"

---

Studia Włocławskie 3, 312-322

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN WITKOWSKI

## **SKUTKI DZIAŁANIA BOŻEJ ŁASKI W ŚWIETLE ARTYKUŁÓW „ATENEUM KAPŁAŃSKIEGO”**

Fakt stworzenia człowieka wskazuje na dobroć Stwórcy wobec niego i na to, że dzięki łasce w człowieku może rozwijać się życie Boże. Rozwój tego życia jest zależny od wolnej woli człowieka.<sup>1</sup> Ten wspaniały dar człowiek może przyjąć lub odrzucić.<sup>2</sup> Bóg w swej dobroci uczynił człowieka wolnym, dzięki czemu zawsze działanie Bożej łaski uzależnione jest od osoby ludzkiej. Jeśli jednak człowiek godzi się na przyjęcie Bożego daru, wówczas przez Ducha Świętego obdarowany zostaje niezwykłymi mocami, które ubogacając duszę i promieniają na innych.<sup>3</sup>

Bóg poprzez łaskę nieustannie w człowieku działa, wszystko odnawia i prowadzi do ostatecznego wypełnienia.<sup>4</sup> Łaska pozwala na spotkanie z Bogiem i udział w jego naturze oraz przelewa życie Boże w duszę ludzką, czyniąc ją przygotowaną na dalszą drogę ziemskiej wędrówki.<sup>5</sup> Jest to niezwykły, nadprzyrodzony dar samego Boga. Poprzez jej działanie zostaje udzielone przez Boga nowe życie, które jest uczestnictwem w niezmierzonej rzeczywistości, jaką jest miłość Syna do Ojca. Dzięki dobroci Boga życie człowieka sięga do pełni miłości.<sup>6</sup> Bezpośrednim zaś źródłem, nosicielem miłości jest łaska. Ona przysposabia duszę do miłości, powoduje jej wzrost, stanowiąc o rozwoju miłości w człowieku, gdyż ostatecznie miłość jest Bożym darem czyli łaską.<sup>7</sup> Bóg wychodzi człowiekowi niejako na spotkanie, by go z sobą zjednoczyć, pragnie, aby każdy uczestniczył w pełni Jego świętości. Dzięki Chrystusowi, danemu przez Ojca, chrześcijanin zostaje podniesiony na wyższy stopień istnienia i wtajemniczenia.<sup>8</sup>

### **1. Łaska początkiem życia wiecznego**

Najważniejszą przyczyną wzorcową dla życia ludzkiego jest Bóg, w którym wszystkie wartości znajduje się w pełni, jak to zresztą stwierdził Chrystus wskazując na obowiązek powszechnej miłości: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48).<sup>9</sup> Często człowiek zastanawiając się nad nieograniczoną miłością Boga bardziej dogłębnie

patrzy na swoją egzystencję, dostrzegając kierunek dążenia ku wieczności. Stojąc wobec konieczności codziennego trudu, zastanawia się nie tylko nad kształtowaniem rzeczywistości zewnętrznej, lecz również nad swoim życiem wewnętrznym. Bardziej świadomie zaczyna wnikać w sens wiary, nadziei i miłości, a tym samym zanurza się w tajemnicę całej Trójcy Świętej.<sup>10</sup> Powołany do życia wewnętrznego, które jest uczestnictwem w życiu wewnętrznym Trójcy Świętej, bierze udział w nieskończonej miłości Ojca, który „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).<sup>11</sup>

Życie w łasce na wszystkich stopniach wewnętrznego oczyszczenia, oświeceń Bożych i mistycznych przeżyć, powiązanych ściśle z cnotami teologicznymi i darami Ducha Świętego, jest dostępne dla wszystkich.<sup>12</sup> Każdy może uczestniczyć w miłości Boga, ale jednocześnie zobowiązany jest do okazywania tej miłości na zewnątrz, w kierunku swoich bliźnich. Celem każdego człowieka jest osiągnięcie życia wiecznego, zgodnie z zamysłem i planem Boga.<sup>13</sup> „Bóg bowiem wyniósł człowieka przez łaskę uświęcającą do stanu nadprzyrodzonego, uczynił go dzieckiem Bożym”.<sup>14</sup> Jeżeli więc człowiek ma osiągnąć doskonałość, do której powołuje go Bóg, musi być to doskonałość obejmująca także rozwój natury wyniesionej do wyższego poziomu przez łaskę uświęcającą.<sup>15</sup> Możliwość zaś rozwoju łaski wynika z samej jej istoty. Łaska jest bowiem uczestnictwem w naturze Bożej; z kolei natura Boża jest nieskończona i dlatego można w niej uczestniczyć również w sposób nieograniczony.<sup>16</sup> Z istoty swej nadprzyrodzoności, w stosunku do człowieka łaska jest czymś całkowicie darmowym i dobrowolnym, wynikającym z miłości i dobroci Boga.<sup>17</sup> Człowiek może jedynie wobec niej ulegać i ją przyjmować. Ona tkwi w duszy jako w swym podmiocie, a jej wzrost polega na wzroście ilościowym, na doskonaleniu i przenikaniu, na otwarciu „bram” do życia wiecznego.<sup>18</sup> Sam człowiek może być bardziej lub mniej przeniknięty światłem Bożej łaski. To światło polega na uzdolnieniu człowieka, by mógł zbliżyć się ku Bogu oraz na dogłębszym przenikaniu i zakorzenieniu się w Bogu.<sup>19</sup>

Świadomy rozwój życia nadprzyrodzonego, życia łaski, czyni człowieka doskonałym. Dzieje się to jednak tylko za sprawą Boga i Jego, którego On posłał. Z samej nadprzyrodzoności łaski wynika fakt, że tylko Bóg może w nas tę łaskę powiększać. Poprzez człowieczeństwo Jezusa łaska została udzielona wszystkim ludziom i całemu światu, stając się egzystencjalnym elementem każdego osobowego życia i wewnętrzną zasadą wszechświata.<sup>20</sup> Człowiek sam z siebie nie jest zdolny wzbudzić łaski ani darów wlnych, a konsekwentnie nie może ich pomnażać i otworzyć sobie drogi do życia

wiecznego. Dokonuje tego Bóg, żądając jednocześnie współdziałania człowieka z Nim.<sup>21</sup> Czyni to na drodze pośredniej, posługując się w swojej zbawczej ekonomii życiem sakramentalnym. Sakramenty wnoszą w życie wiernych owoce krzyżowej ofiary Chrystusa. Owoce te są nieskończone i niewyczerpalne, miarą zaś ich przydziału jest wewnętrzna dyspozycja człowieka przyjmującego sakramenty. Aczkolwiek sakramenty odgrywają zasadniczą rolę w zapoczątkowaniu i rozwoju życia łaski, to jednak nie są jedynym sposobem jej powiększenia.<sup>22</sup>

Zapoczątkowane życie łaski może rozwijać się również przez uczynki płynące z wiary, a ożywione miłością.<sup>23</sup> Łaska wiary jest również rzeczywistością nadprzyrodzoną i wyrasta ponad porządek naturalny. Otwiera przed nami nowy świat – świat rzeczywistości Boga. Staje się podstawą wyniesienia człowieka do porządku nadprzyrodzonego i daje mu możliwość wznoszenia się do pełni Boga w Chrystusie.<sup>24</sup> Tylko przez wiarę możemy dojść do zbawienia i tylko przez wiarę możemy rozwijać w sobie życie wewnętrzne, które usposabia nas do nowego życia, życia wiecznego z Bogiem.<sup>25</sup> To właśnie dla akceptacji wzorczej przyczyny, jaką jest Bóg, potrzebna nam jest wiara, stanowiąca z kolei dzieło łaski pochodzącej od Chrystusa.<sup>26</sup> „Wiara jest łaską Bożą, dzięki której człowiek otrzymuje zdolność osiągnięcia zbawienia wiecznego”.<sup>27</sup> Ponadto łaska, przebóstwiając, oczyszcza człowieka z grzechu, czyni dzieckiem Bożym, dopuszczając do wielkiej z Nim zażyłości. Rysuje się tu więc przed człowiekiem perspektywa nowego, wiecznego życia, którego początek dzięki łasce przeżywamy już na ziemi, a które w pełni otrzymamy przy końcu czasów.<sup>28</sup> Można przeto jeszcze raz zaznaczyć, że łaska uświęcająca stanowi źródło i siłę działania człowieka, jest motorem uzdalniającym go do czynności nadprzyrodzonych, dając możliwość działania.

Samo uzdolnienie jednak nie wystarcza. Aby je zaktualizować, potrzebna jest specjalna energia, którą stanowi łaska uczynkowa. Ona to doprowadza do czynu zdolność wniesioną przez łaskę uświęcającą i cnoty wlane, pozwala z niej korzystać, rozwija i chroni od utraty. „Łaska Boża nie jest w dziele zbawienia czymś dowolnym. Jej konieczność wynika z faktu przeznaczenia ludzkości od chwili stworzenia do celu, przewyższającego siły naturalne człowieka oraz faktu upadku w grzech pierworodny.

Całe działanie zbawcze człowieka dokonuje się wyłącznie pod wpływem łaski – od pierwszych poruszeń serca ku wierze aż do ostatecznego wytrwania; wszystko co ma zbawczą wartość, zachodzi pod wpływem nadprzyrodzonej pomocy Bożej”.<sup>29</sup> Tak więc, w świetle wypowiedzi autorów „Ateneum”, łaska jako uzdolnienie habitualne, a także jako poruszenie Boże, jest absolutnie konieczna do osiągnięcia celu, jaki Bóg postawił przed człowiekiem. Ta

konieczność jest uwarunkowana nadprzyrodzonym charakterem celu ostatecznego, który możemy osiągnąć jedynie z pomocą łaski Boga. Widać wyraźnie, że łaska postawiona jest na samym szczycie drabiny prowadzącej do celu. Wszystko inne jest jej podporządkowane, a potrzebne i pożyteczne o tyle, o ile prowadzi do powiększenia i otrzymania łaski oraz odkrycia drogi do życia wiecznego.<sup>30</sup>

## 2. Życie duchowe a działanie łaski

Ostatecznym, nadprzyrodzonym celem człowieka jest oglądanie Boga w przyszłym życiu, w możliwie jak najwyższym stopniu. Do tego zaś prowadzi nas życie duchowe, które stanowi jak gdyby odbicie obrazu Trójcy Świętej w duszy każdego człowieka.<sup>31</sup> Narodzenie się człowieka „z wody chrztu” otwiera drogę do nowego życia, do wejścia w tajemnicę paschalną Chrystusa; człowiek zostaje wszczepiony w życie samego Boga w Trójcy Osób.<sup>32</sup> Życie duchowe ze swej natury domaga się rozwoju, którego pełnię osiąga w świętości.<sup>33</sup> Każdy człowiek może korzystać z obfitości daru łaski, stanowiącej źródło energii duchowej w całym jego życiu.<sup>34</sup>

Wszystko bowiem, co od Boga otrzymujemy, jest darem Jego łaskawości. Szczególną zaś łaską jest „uczestnictwo w naturze Bożej”.<sup>35</sup> Jest to uczestnictwo rzeczywiste, przez łaskę bowiem dusza otrzymuje coś z Boga, zostaje przeobóstwiona, nabiera przymiotów właściwych Bogu, nie przestając być jednocześnie sobą. Dostępujemy usynowienia Bożego. Stajemy się „synami Najwyższego”.

Życie duchowe zapoczątkowane łaską Boga, otwiera się przed każdym człowiekiem w chwili uznania swej miłości i oczyszczenia „z ran grzechu”.<sup>36</sup> Każdy otrzymuje łaskę potrzebną do osiągnięcia pełni świętości i doskonałości, bez względu na to, kim jest i jakie wykonuje zadanie, ale jednocześnie zobowiązuje się do godnego szafowania tym Boskim darem.<sup>37</sup> Często jednak się zdarza, że w zapoczątkowanym przez łaskę życiu, potrzebna jest jakaś szczególna łaska, która stopniowo przekształca duszę w obraz Boży, przemienia od wewnątrz, oczyszcza, usprawiedliwia i uświęca. Łaska jest więc rzeczywistością konkretną, a nie jakimś bytem abstrakcyjnym lub myślowym.<sup>38</sup> O taką właśnie łaskę, jak mówi św. Klemens Aleksandryjski, trzeba prosić, po prostu żądać jej od Boga „udzielającego tylko tym, którzy chcą, pragną i o nią się starają”.<sup>39</sup>

Na skutek słabości woli człowiek traci możliwość pełnego zanurzenia się w naturę Boga, nieraz przekreśla działanie łaski płynącej z miłości Boga i dlatego potrzebna jest pomocna dłoń Ojca, który daje największą łaskę w osobie Jezusa Chrystusa. Życie wewnętrzne chrześcijanina staje się więc

łaską uczestnictwa w paschalnym misterium Chrystusa.<sup>40</sup> W misterium to włączamy się poprzez sakrament chrztu, przez co otwieramy sobie możliwość rozwoju życia wewnętrznego.<sup>41</sup> „Kto zaś prowadzi dialog z Chrystusem i kto obcuje z Chrystusem, ten obcuje z Bogiem i Duchem Świętym, a tym samym utwierdza swe wewnętrzne życie w ich mocy, mądrości i miłości”.<sup>42</sup> Ta wewnętrzna więź człowieka z Chrystusem miała swoje apogeum w chwili, gdy oddał On swoje życie za całą ludzkość. Obecnie zaś miarą coraz pełniejszego zjednoczenia z Bogiem jest stopień zjednoczenia z Chrystusem, co następuje przez łaskę stworzoną, której pełnię posiada Chrystus jako Głowa Mistycznego Ciała, a my „jako części” stanowimy Jego członki.<sup>43</sup>

Mając na uwadze ścisły, duchowy związek z Chrystusem, wydaje się, że można zrozumieć postulat Chrystusa, wzywający do naśladowania Jego życia to znaczy nowego sposobu odnoszenia się do Boga i ludzi, a także naśladowania Jego życia w prawdzie i miłości.<sup>44</sup> Słowa Chrystusa „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48), odnoszące się bezpośrednio do nakazu miłości bliźniego, zawierają się w tym nakazie, będąc zarazem postulatem praktykowania wszystkich wartości humanistycznych, które stanowią treść życia wewnętrznego. Do realizowania jednak powyższego nakazu w codziennym życiu potrzebna jest specjalna pomoc. Bóg nigdy jej człowiekowi nie odmawia. „W Chrystusie bowiem wybrał nas (...), abyśmy byli świętymi i nieskazitelnymi”, w Nim „przeznaczył nas na synów przybranych” (Ef 1, 3).<sup>45</sup> Chrystus jest więc centrum życia duchowego, drogą do naszej duszy, źródłem łask. Życie w łączności z Chrystusem oznacza stosowanie się do Jego wskazań i przekształcenie się w Niego. Człowiek obdarzony łaską uświęcającą otrzymuje łaski uczynkowe, żeby mógł zgłębić tajemnicę wiary i postępować w prawdzie i miłości. Dzięki tej łasce możemy nie tylko naśladować Chrystusa, ale uczestniczyć w życiu i naturze samego Boga, albowiem wprowadzić Chrystusa do naszego życia wewnętrznego to nie tylko „pozwolić” na zamieszkanie Jego łaski, ale poddać umysł Jego prawdzie; to zespolić wolę z Jego wolą, której wykładnikiem jest współzaangażowanie w dziełach miłości Kościoła oraz we wszystkim zdać się całkowicie na ufność Duchowi Świętemu, który zawsze Kościół ożywia.<sup>46</sup>

Dzięki Duchowi Świętemu, którego znamię wyciska chrzest, każdy chrześcijanin otrzymuje „pierwociny Ducha” (Rz 8, 23), które czynią go zdolnym do wypełnienia nowego prawa miłości. Przez tego Ducha będącego „zadatkem dziedzictwa” (Ef 1, 14) cały człowiek wewnątrznie się odnawia aż do „odkupienia ciała” (Rz 8, 23), bo „Jeśli Duch tego, który wzbudził z martwych Jezusa Chrystusa przebywa w nas, ten ożywi śmiertelne ciało nasze Duchem swym w was przebywającym” (Rz 8, 11).<sup>47</sup> W ten sposób chrześcijanin staje

się świątynią Ducha Świętego, który w nim jest życiem, uwalnia się przy Jego pomocy od grzechu, prowadzi do umartwienia grzesznych pożądań i coraz więcej się uświęca. Duch poprzez łaskę sprawia, że nasza wiara staje się żywsza; że nasza miłość coraz więcej się rozpala i rozszerza. On udziela pokoju i radości, a jako źródło prawdy, naucza samej prawdy, prowadząc do Ojca oraz upodabniając coraz więcej do obrazu Syna, aby w końcu doprowadzić do chwały i uwielbienia. Obowiązek więc wewnętrznego życia chrześcijańskiego pociąga za sobą pielęgnację wartości humanistycznych, jednostkowych i społecznych także w skali międzynarodowej. Powoduje również wzrastanie w wierze i miłości oraz coraz aktywniejszy udział we wspólnocie Kościoła. Podstawą jednak takiego obowiązku jest ludzka natura, uszlachetniona przez łaskę Chrystusa i nadprzyrodzony z nim związek.<sup>48</sup>

Bóg stwarzając świat, wyniósł go do uczestnictwa w swoim Boskim życiu oraz postanowił odkupić ludzkość przez Wcielenie swego Syna i zgromadzenie w Kościele tych wszystkich, którzy weń wierzą, Kościół stanowi Boską tajemnicę, w której obecny jest Chrystus i działa Duch Święty.<sup>49</sup> Poprzez sakramenty, które ma w swoim posiadaniu, włącza wierzących w Chrystusa w życie łaski w nadprzyrodzonym organizmie. Sakramenty stanowią więc znaki Chrystusa, przez które prowadzi On swą zbawczą misję. To nowe więc życie wewnętrzne bierze swój początek z dzieła Bożego, jakie się dokonało w Jezusie Chrystusie; dzieła obecnego nadal w słowie i sakramentach Kościoła.<sup>50</sup> Kościół nieustannie przypomina iż udział chrześcijanina w budowaniu świata jest normalną drogą rozwoju życia wewnętrznego, niejako dalszym ciągiem stworzenia, stanowiąc kontynuację stwórczego dzieła Boga.<sup>51</sup> Punktem kulminacyjnym zaś rozwoju życia wewnętrznego jest czynne uczestnictwo w Eucharystii, która upodabnia człowieka całkowicie do Chrystusa.<sup>52</sup>

Eucharystia stanowi źródło mocy życia wewnętrznego, napełnia je dynamizmem i chroni przed utratą.<sup>53</sup> Wreszcie „rozwija paschalne, wewnętrzne życie człowieka” przede wszystkim jako ofiara, ponieważ przez sprawowanie ofiary Mszy świętej ustawicznie dokonuje się dzieło zbawienia ludzkości, obumieranie dla grzechu, a tym samym przechodzenie do nowego życia łaski i wzrastania w niej.<sup>54</sup>

Jasno trzeba więc stwierdzić, że życie wewnętrzne uzależnione jest od działania łaski, ale należy zauważyć również, że osiągnięcie pełni tego życia może się dokonać jedynie w sposób wolny i poprzez pokorną współpracę człowieka z Bogiem – w tym także przez modlitwę i ascezę.<sup>55</sup> Życie wewnętrzne chrześcijanina nie jest jednak i nie może być wartością pielęgnowaną dla samej siebie. Przykazanie miłości Boga i bliźniego orientuje je na zewnątrz i czyni źródłem apostołatu.<sup>56</sup> Obdarzeni łaską i powołani przez nią do miło-

ści Bożej muszą się wzajemnie miłować. Życie wewnętrzne może być zrealizowane jedynie wtedy, gdy stanie się dziełem człowieka dla człowieka; kiedy dzięki działaniu łaski potrafimy otworzyć serce ku drugiej osobie. Często zdarza się jednak, że ten niesłychany dar łaski, dar życia wewnętrznego, bywa marnowany, „wtedy to człowiek schnie jak drzewo i umiera, niszczy obraz Boży, znieważa wewnętrznie Kościół, usuwa Chrystusa, krzyżuje Go w swoim sercu, jest jak ziemia zeschnięta, wypędza z duszy swej prawego jej właściciela, Boga”.<sup>57</sup>

### **3. Charyzmaty wyrazem działania łaski Ducha Świętego we wspólnocie**

W realizowaniu zbawczego planu szczególną rolę odgrywa Duch Święty, który nieustannie oddziałując na człowieka, pragnie, aby mógł on uczestniczyć w naturze Boga i wypełnić zleczone mu przez Niego zadania.

Działanie Ducha Świętego dostrzega się w całej historii zbawienia. Działa On we wspólnocie Kościoła jak i w poszczególnych jednostkach, udzielając między innymi darów zwanych charyzmatami.<sup>58</sup> Stanowią one „szczególne łaski”, przez które Duch Święty czyni wiernych zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła. Posiadają cel społeczny i są darami, których Bóg udziela tylko niektórym jednostkom, po to, aby mogły przez nie pomagać innym w zbliżeniu się do Boga.<sup>59</sup> Poprzez udzielenie tych niezwykłych darów ujawnia się właśnie łaskawe działanie Ducha Świętego.<sup>60</sup> Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi lud Boży oraz przyozdabia go cnotami, ale rozdziela między wiernych wszelkiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji, mających na celu odnowę i dalszą rozbudowę kościoła (KK 12).

Niezwykła misja Ducha Świętego względem wiernych, rozpoczęta na chrzcie w postaci „pierwszych darów”, a mająca swój kres w ich „nabyciu na własność przez Boga” (Ef 1,14), dokonuje się przez całe życie.<sup>61</sup> Duch Święty nieustannie jest obecny przy każdym człowieku, obdarzając go różnymi darami, które są wyrazem miłości Boga. Bóg jako dobry Ojciec powołał wszystkich ludzi do godności współdziedziców dóbr mesjańskich i uczynił raz na zawsze Ducha Świętego „zadatkem naszego dziedzictwa na odkupienie” (Ef 1,14); (por. KK 48; KDK 22).

Bóg jednak stworzył ludzi jako jednostki, toteż każdego wyposażył w nieco inne dary natury i przewidział indywidualne zadania do realizacji. Chcąc poznać i dobrze wypełnić te zadania, trzeba najpierw je zaakceptować i uświadomić sobie swoje naturalne wyposażenie. Trzeba dostrzec



miłość Boga i odkryć zaszczepione w nas dary, za których rozwój stajemy się odpowiedzialni.<sup>62</sup> Te dary są stałymi dyspozycjami duszy, wlanymi przez Boga, aby ją uczulić na natchnienie Ducha Świętego. Dzięki nim możemy działać doskonalej aniżeli przy posiadaniu samych tylko cnót.<sup>63</sup> Każdy jest obdarowany przez Boga różnymi darami, bowiem „wszystkim objawia się Duch dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7). Dlatego charyzmaty są manifestacją potęgi Bożej łaski, która nas ogarnia, stanowiąc objawienie się Ducha dla wspólnego dobra (por. 1 Kor 12, 7).<sup>64</sup>

Bóg Ojciec od wieków postanowił zbawić człowieka. Zamiar ten wykonał przez swojego Syna i Ducha Świętego, których dzięki swej łaskawości posłał na świat.<sup>65</sup> Dzięki naszemu utożsamieniu się z Chrystusem uwielbionym, tworzymy razem z Nim świątynię, którą zamieszkuje Duch Święty. To On stanowi dar Chrystusa dany Kościołowi; rodzi i kształtuje wspólnotę ludu oraz jest przyczyną sprawczą wszystkich posług hierarchicznych, kierowanych do wypełnienia jednej zbawczej misji, którą Chrystus otrzymał od Ojca.<sup>66</sup> Dzięki darom charyzmatycznym Ducha Świętego człowiek może ukierunkować swoje życie ku pełni świętości wypływającej z tajemnicy Trójcy Świętej. Znakiem i sprawdzianem tak pojętego kierownictwa duchowego jest nadprzyrodzone, wewnętrzne i trwałe pragnienie „zamieszkania” w Chrystusie oraz konkretne wysiłki zmierzające do naśladowania Jego życia na drodze miłości, ponieważ Duch Święty działa w duszy człowieka jako duch Chrystusa, duch Jego prawdy i miłości. To działanie wskazuje na wielką łaskę wypływającą z dobroci Boga, który posyła Syna, aby Ten przez Ducha Świętego rozdzielał swoje dary. Chrystus jest duszą życia każdego chrześcijanina i całego Kościoła „albowiem wszyscy, których prowadzi Duch Boży są synami Bożymi” (Rz 8,14).<sup>67</sup> Pierwszą zaś i źródłową wspólnotą dla chrześcijan jest wspólnota Kościoła, w której człowiek, korzystając z nieprzebranych darów charyzmatycznych, zmierza ku pełni świętości.

Trzeba jednak zauważyć, że każdy, będąc osobą, jest odrębnym od innych bytem, ma swoją własną życiową drogę, swobodę kształtowania siebie, zgodnie z normami wiary i moralności oraz ogólnego stylu w kształtowaniu wewnętrznego życia chrześcijańskiego. Dlatego dary charyzmatyczne dane Kościołowi wzmagają indywidualną twórczość wierzących.<sup>68</sup> W ten sposób każdy człowiek, powołany przez Boga do wykonania właściwego sobie zadania, ma się kierować ewangelicznym duchem i przyczynić do uświęcenia świata. Pomocą w realizowaniu tego powołania są właśnie dary Ducha Świętego. Dzięki tym darom charyzmatycznym cementuje się nie tylko więź całej wspólnoty, ale poprzez nią chrześcijanin umacnia swą więź z Bogiem, promieniując na zewnątrz świętością.<sup>69</sup>

Bardzo ważną rolę w sakralizacji świata spełniają, co mocno akcentują autorzy „Ateneum”, oprócz osób duchowych osoby świeckie. Każdy świecki na mocy specjalnych darów, jakie otrzymał, staje się świadkiem i zarazem żywym narzędziem posłannictwa samego Kościoła „według miary daru Chrystusowego” (KK 33). Albowiem wszystkie działania, jakimi kieruje Duch Święty, w tym również dane nam przez Niego charyzmaty, służą dobru całego Kościoła i całej ludzkości. Skoro Duch Święty udziela im charyzmatów, czyli darów służących dla dobra Kościoła i skoro służba ludowi Bożemu jest realizacją tych darów, ogromnie ważną sprawą jest pełne ich przyjęcie, troska o udoskonalenie i owocne wykorzystanie w posłudze kapłańskiej.<sup>70</sup> Wyposażony w te specjalne dary chrześcijanin zostaje przygotowany przez Ducha do działania w każdej wspólnotie wnosząc w nią swoje przebóstwione „ja” oraz powoduje jej jedność.<sup>71</sup>

Można więc powiedzieć, że każdy chrześcijanin powołany jest do rozwijania w sobie charyzmatycznych darów, gdyż tylko w ten sposób może dostatecznie odpowiedzieć swemu powołaniu i spełnić wyznaczone mu przez Boga we wspólnotie zadania.

\* \* \*

Problem działania Bożej łaski we wspólnotie Kościoła ukazany jest na łamach „Ateneum Kapłańskiego” dopiero po II Soborze Watykańskim. Charakterystyczną cechą wszystkich refleksji teologicznych na temat łaski jest, że prawie wszyscy autorzy poruszali ten temat w łączności i na tle zbawczej ekonomii Trójjedynego Boga, który się objawił w Jezusie Chrystusie i działał jako Jego Duch, zarówno w jednostkowym życiu chrześcijanina, jak i całej wspólnoty Bożego ludu. Działanie Ducha Świętego, jako dawcy specjalnych darów, zwanych charyzmatami, dynamizuje życie wewnętrzne chrześcijan, prowadząc do eschatologicznej pełni. Dzięki nim, każdy chrześcijanin dochodzi do pełnej świadomości życia z Bogiem i w Bogu, stabilizuje swoje życie wewnętrzne nadając mu nowy kształt, a zarazem budując i cementując jedność Mistycznego Ciała, jakim jest Kościół.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> „Pod działaniem łaski, wola człowieka zachowuje swą wolność, owszem – staje się ona coraz doskonalsza”, A. Tymczak, *Początek wiary i wolna wola według św. Augustyna*, „Ateneum Kapłańskie” (AK) 34(1934) s. 443.

<sup>2</sup> Por. W. Miziołek, *O jasny rozkład zagadnień w traktacie teologicznym o łasce*, AK 55(1957) s. 78.

<sup>3</sup> H. Wistuba, *Chrześcijanin we wspólnotie*, AK 85(1975) s. 74; por. W. Granat, *Życie wewnętrzne powołaniem każdego chrześcijanina*, AK 85(1975) s. 206; K. Strzelecka, *Doświadczenie Ducha Świętego w życiu chrześcijanina i w Kościele*, AK 85(1975) s. 226.

<sup>4</sup> Por. J. Majkowski, *Chrześcijańskie nawrócenie religijne*, AK 85(1975) s. 47; W. Miziołek, *O jasny rozkład zagadnień...*, art. cyt., s. 65.

<sup>5</sup> Por. W. Granat, *Życie katolickie*, AK 55(1957) s. 65.

<sup>6</sup> Por. W. Pluta, *Życie wewnętrzne warunkiem pełnego człowieczeństwa*, AK 84(191975) s. 362.

<sup>7</sup> S. Olejnik, *Wiara, nadzieja i miłość w kształtowaniu życia chrześcijańskiego*, AK 85(1975) s. 65.

<sup>8</sup> „Świętością w znaczeniu ontologicznym jest udział w naturze Boga poprzez Chrystusa, czyli łaska poświęcająca. «Wyznawcy Chrystusa (...) usprawiedliwieni w Panu Jezusie w chrzcie wiary, stali się prawdziwie Synami Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a poprzez to rzeczywistości świętymi» (KK n. 40). W znaczeniu moralno – subiektywnym świętość polega na miłości, przez którą człowiek jednoczy się z Bogiem i uczestniczy w Jego świętości”. K. Holda, *Rady ewangeliczne w wewnętrznym życiu kapłana*, AK 87(1976) s. 36.

<sup>9</sup> W. Granat, *Duch Chrystusowy zasadą duchowości kapłańskiej*, AK 87(1976) s. 23; por. A. Słomkowski, *Kierownictwo duchowe jako pomoc w rozwoju życia łaski*, AK 57(1958) s. 78.

<sup>10</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne chrześcijanina utwierdzone w tajemnicy Trójcy Świętej*, AK 85(1975) s. 43.

<sup>11</sup> B. Lewandowski, *Życie wewnętrzne wbudowane w tajemnicę paschalną*, AK 85(1975) s. 23.

<sup>12</sup> J. Bajda, *Wskazania odnowy soborowej dla życia wewnętrznego*, AK 85(1975) s. 186.

<sup>13</sup> „Miłość bowiem Boga rozlewa się szeroko, obejmuje sobą i wiąże z Bogiem całą wspólnotę Ludu Bożego, a nawet przelewa się poza jego ramy ku wszystkim ludziom. Obdarzeni i powołani przez nią do miłości Bożej muszą się wzajemnie miłować (...). Miłujący Boga nie mogą nie kochać tych, których miłuje Bóg”. S. Olejnik, *Wiara, nadzieja i miłość...*, art. cyt., s. 66.

<sup>14</sup> A. Słomkowski, *Kierownictwo duchowe...*, art. cyt., s. 79.

<sup>15</sup> Tamże, s. 78

<sup>16</sup> „Słowo – łaska – zaznacza, że rzeczywistość wyższego, Bożego życia przychodzi do nas jedynie od Boga, że w żaden sposób nam się nie należy, ale jest wolnym darem miłości Bożej”. W. Miziołek, *O jasny rozkład...*, art. cyt., s. 76.

<sup>17</sup> „Powinniśmy czekać aż Bóg sam zacznie działać. Dlaczego nie my z łaską działamy, bo wtedy my pierwsi działalibyśmy a łaska działałaby z nami, pomagając nam tylko; ani też łaska działa przez nas, bo wtedy samoż działanie byłoby naszym, ale łaska w nas działa, jak powiada św. Paweł: „Nie ja, ale łaska Boża ze mną” (Kor 15, 10). I dlatego uczynki nasze, które nie były zapoczątkowane przez łaskę, lecz tylko przez nas, nie mogą być zasługującymi na żywot wieczny”. P. Smolikowski, *Strona dogmatyczna ascezy X. Piotra Semenki*, AK 12(1914) s. 146.

<sup>18</sup> „Duch ludzki bowiem poznaje, że człowiek stworzony jest dla szczęścia i że tym szczęściem jest posiadanie dobra najwyższego (...). Ponieważ najwyższe i ostateczne szczęście zdobywa stworzenie wtedy, gdy jednoczy się ze źródłem, więc duch ludzki swym własnym światłem dochodzi do stwierdzenia, że możliwą jest rzeczą dla człowieka oglądanie istoty Bożej, poznanie bowiem Boga w dalekim odbłasku jego dzieł nie ucisza owego pragnienia”. J. Brudz, *Łaska Boża w psychologicznej analizie wiary*, AK 50(1949) s. 216.

<sup>19</sup> Por. S. Piotrowski, *Wpływ sakramentów na codzienne życie chrześcijanina*, AK 68(1965) s. 81; S. Głowa, *Owoce Chrztu w świetle Objawienia*, AK 68(1965) s. 170.

<sup>20</sup> R. Rogowski, *Śmierć jako sakrament życia*, AK 87(1976) s. 422.

<sup>21</sup> „Czynne więc współdziałanie człowieka decyduje o jego spotkaniu z Bogiem. W tajemnicy rzeczą Boga jest udzielać łaski, rzeczą człowieka jest przedstawienie swej wiary”. A.L. Szafrąński, *Wiara a Sakramenty*, AK 68(1965) s. 13.

<sup>22</sup> Por. A. Skowronek, *Uniwersalizm zbawienia, jedność wszystkich w Chrystusie*, AK 96(1981) s. 194-208

<sup>23</sup> Por. S. Czerwik, *Sakramenty najwyższym wyrazem kultu chrześcijańskiego*, AK 68(1965) s. 50.

<sup>24</sup> Por. J. Brudz, *Łaska Boża...*, art. cyt., s. 212.

<sup>25</sup> „To wiara sprawia, że człowiek podejmując wezwanie miłości Bożej chce umrzeć sobie i swym grzechom, wyzbyć się całej przeszłości, przyoblec się w nowego człowieka, aby rozpocząć nowe, prawdziwe życie. Nowe narodzenie dokonuje się przez Chrztę (...). Jego działanie trwa stale, a inne sakramenty rozwijają je, wzmacniają i pogłębiają w sposób każdemu z nich właściwy”. J. Buxakowski, *Inicjacja chrześcijańska a życie wewnętrzne*, 85 (1975) s. 13.

<sup>26</sup> Por. A.L. Szafrąński, *Wiara a sakramenty...*, art. cyt., s. 13

<sup>27</sup> J. Brudz, *Łaska Boża...*, art. cyt., s. 229.

<sup>28</sup> Por. S. Głowa, *Owoce chrztu w świetle Objawienia*, AK 68(1965) s. 167.

- <sup>29</sup> M. Miziołek, *O jasny rozkład zagadnień...*, art. cyt., s. 76.
- <sup>30</sup> „W dokumentach Magisterium Kościoła, zawierających orzeczenia o konieczności łaski dla każdego zbawionego czynu, podkreślona bywa często nadprzyrodzoność łaski. Zarówno początek modlitwy, jak też każdy nowy jej stopień, jest dziełem łaski. Modlitwa bowiem należy do rzeczowych aktów zbawczych, które mogą występować tylko dzięki łasce; łaska rozwija, łaska nadaje owocność”. O. Filek, *Ten, który się modli*, AK 87(1976) s. 107.
- <sup>31</sup> A. Słomkowski, *Istota życia wewnętrznego*, AK 66(1963) s. 195.
- <sup>32</sup> Por. B. Lewandowski, *Życie wewnętrzne wbudowane...*, art. cyt., s. 17.
- <sup>33</sup> J. Bajda, *Wskazania odnowy soborowej...*, art. cyt., s. 190.
- <sup>34</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne powołaniem...*, art. cyt., s. 38.
- <sup>35</sup> R. Kostecki, *Struktura życia wewnętrznego*, AK 66(1963) s. 204.
- <sup>36</sup> E. Działo, *Rozwój życia wewnętrznego*, AK 66(1963) s. 214; por. J. Zawadzki, *Zastosowanie nauki o grzechu pierwotnym i łasce w pedagogice*, AK 34(1934) s. 490,
- <sup>37</sup> Por. K. Wilk, *Wartość życiowa kanonizacji za rządów Piusa XI*, AK 34(1934) s. 463.
- <sup>38</sup> „Życie w łasce na wszystkich jej stopniach wewnętrznego oczyszczenia, oświeceń Bożych i mistycznych przeżyć, powiązanych ściśle z cnotami teologicznymi i darami Ducha Świętego, jest dostępne dla wszystkich”. W. Granat, *Życie wewnętrzne powołaniem...*, art. cyt., s. 196; R. Kostecki, *Struktura życia wewnętrznego...*, art. cyt., s. 204.
- <sup>39</sup> J. Hahn, *Homilia Klemensa Aleksandryjskiego: Quis dives salvetur. Rozbiór teologiczny*, AK 12(1914) s. 8.
- <sup>40</sup> J. Buxakowski, *Inicjacja chrześcijańska...*, art. cyt., s. 7.
- <sup>41</sup> B. Przybylski, *Współczesne tendencje w teologii życia wewnętrznego*, AK 66(1963) s. 225.
- <sup>42</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne chrześcijanina...*, art. cyt., s. 42.
- <sup>43</sup> J. Majkowski, *Chrześcijańskie nawrócenie religijne*, AK 85(1975) s. 52.
- <sup>44</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne powołaniem...*, art. cyt., s. 203.
- <sup>45</sup> A. Słomkowski, *Istota życia wewnętrznego...*, art. cyt., s. 193.
- <sup>46</sup> J. Buxakowski, *Inicjacja chrześcijańska...*, art. cyt., s. 6, 11.
- <sup>47</sup> Tamże, 8.
- <sup>48</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne powołaniem...*, art. cyt., s. 209.
- <sup>49</sup> J. Bajda, *Wskazania odnowy soborowej...*, art. cyt., s. 185.
- <sup>50</sup> R. Rogowski, *Śmierć jako sakrament życia*, AK 87(1976) s. 423.
- <sup>51</sup> Ch. Frankowska, *Życie wewnętrzne i czyn*, AK 85(1975) s. 82.
- <sup>52</sup> B. Lewandowski, *Życie wewnętrzne wbudowane...*, art. cyt., s. 21.
- <sup>53</sup> J. Buxakowski, *Inicjacja chrześcijańska...*, art. cyt., s. 12.
- <sup>54</sup> W. Granat, *Duch Chrystusowy zasadą duchowości kapłańskiej*, AK 87(1976) s. 25.
- <sup>55</sup> J. Korycki, *Duchowa formacja kapłana w przygotowaniu seminaryjnym i samodzielnym życiu*, AK 87(1976) s. 140; J. Bajda, *Wskazania odnowy soborowej...*, art. cyt., s. 190.
- <sup>56</sup> Por. S. Nawrocki, *Asceza w duchowości kapłana*, AK 87(1976) s. 115; J. Majkowski, *Chrześcijańskie nawrócenie religijne...*, art. cyt., s. 52.
- <sup>57</sup> W. Granat, *Metoda popularnego wykładu o łasce*, AK 55(1957) s. 92.
- <sup>58</sup> B. Przybylski, *Duch Święty w ekonomii zbawienia*, AK 80(1973) s. 12.
- <sup>59</sup> E. Weron, *Charyzmaty i ludzie świeccy*, AK 80(1973) s. 153.
- <sup>60</sup> W. Miziołek, *Urząd a charyzmat*, AK 80(1973) s. 76.
- <sup>61</sup> Por. A. Jankowski, *Spiritus consummatur*, AK 80(1973) s. 31.
- <sup>62</sup> J. Korycki, *Duchowa formacja kapłana...*, art. cyt., s. 131.
- <sup>63</sup> J. Majkowski, *W Duchu Świętym ku szczytom życia chrześcijańskiego*, AK 80(1973) s. 142.
- <sup>64</sup> W. Miziołek, *Urząd a charyzmat...*, art. cyt., s. 76.
- <sup>65</sup> A. L. Krupa, *Duch Święty w Jezusie Chrystusie*, AK 80(1973) s. 37.
- <sup>66</sup> S. Bareła, *Duch Święty a kierownictwo duchowe*, AK 80(1973) s. 121.
- <sup>67</sup> J. Majkowski, *W Duchu Świętym...*, art. cyt., s. 132.
- <sup>68</sup> W. Granat, *Życie wewnętrzne chrześcijanina...*, art. cyt., s. 37.
- <sup>69</sup> B. Przybylski, *Kościół w ekonomii Bożej*, AK 66(1963) s. 34.
- <sup>70</sup> J. Korycki, *Duchowa formacja kapłana...*, art. cyt., s. 138.
- <sup>71</sup> H. Wistuba, *Chrześcijanin we wspólnocie...*, art. cyt., s. 74.